

# Tercet Egzotyczny, Księżę i róża

Dziewczynę o oczach cyprysów  
Raz w mieście przypadkiem widziano  
Co ze swojej twarzy zarysu  
Nie była nikomu tu znaną

Król chciał jej darować koronę  
Do zamku przybyli księżęta  
Lecz nikt jej nie widział już więcej  
Zniknęła jak brama zaklęta

Zawsze mówiłeś do mnie, kochany  
Że tylko różę kocha się za nic  
Kto jest twą różą, co kwitnie przy skale  
Na białym piasku - czy nie ma jej wcale?

Choć miasto to było tak duże  
A strażę szukały bez skutku  
Czarownik zamienił ją w różę  
Na zawsze zapadła już w smutku

A Mały Księżę z Księżycą  
Co bosą wciąż stąpa po piasku  
Do dziś się tą różą zachwyca  
I strzeże bez końca jej blasku

Zawsze mówiłeś do mnie, kochany  
Że tylko różę kocha się za nic  
Gdzie jest twa róża, co kwitnie przy skale?  
Na białym piasku nie było jej wcale